

Imię i nazwisko: Maja Haliniak

Wydział AST: Wydział Lalkarski we Wrocławiu

Rok studiów w czasie wyjazdu:

Uczelnia partnerska: Vysoká škola múzických umení v Bratislave (VŠMU)

RELACJA Z POBYTU NA STUDIACH W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+

1. Organizacja podróży:

Z mojego rodzinnego miasta - Przemyśla - jest bezpośredni pociąg do Bratysławy. Gdy z trzema ogromnymi torbami rozpoczął podróż pociągiem, konduktorka poinformowała mnie, że wszystkie połączenia międzynarodowe kolejną są odwołane ze względu na powódź. Była to nieoczekiwana okoliczność, ale z Krakowa już bezpośrednio pojechałam Flixbusem do Bratysławy. Droga powrotna była dużo prostsza. Jeden z moich kolegów ze Słowackiej uczelni był tak uprzejmy i odwiózł mnie samochodem do Wrocławia.

2. Charakterystyka uczelni i warunków studiowania (organizacja roku akademickiego/oferta dla studentów przejeżdżających w ramach Programu Erasmus+ itp.):

W kwestii organizacji myślę, że można by wiele rzeczy poprawić, szczególnie na początku pobytu. Dopiero po dłuższym czasie wiedziałam dokładnie w jaki sposób funkcjonuje uczelnia, jak i u kogo załatwiać poszczególne sprawy. Uważam jednak, że gdyby została mi przydzielona osoba studencka, która wytłumaczyła by mi od środka ten system i gdybym dostała więcej informacji na samym początku pobytu, byłoby mi dużo prościej.

Jeżeli zaś chodzi o uczelnię. Składa się ona z wielu wydziałów: Wydziału Tańca, Wydziału Muzycznego, Wydział Filmowego i Wydziału Teatralnego. W sumie cała uczelnia ma do dyspozycji 3 budynki. Jednak Katedra Lalkarstwa, na której miałam przyjemność uczyć się w zeszłym semestrze, ma do swojej dyspozycji tylko jedno piętro. Na tym piętrze trzy sale z czego w jednej wyposażenie techniczne pozwala na organizację pokazów.

Semestr jest dużo krótszy. Zajęcia oraz niemal wszystkie egzaminy zakończyły się jeszcze świętami Bożego Narodzenia. Po powrocie pracowałam już tylko nad indywidualnym spektaklem oraz brałam udział w dodatkowych projektach.

3. Opis kursów (forma prowadzenia zajęć, zaliczenia/język/wykładowcy, czy były duże różnice programowe/czy program mniej więcej pokrywał się z programem w AST/czy trudno było dopasować przedmioty i ułożyć Learning Agreement/OLA):

Plan zajęć ostatecznie układałam sobie sama, gdyż musiałam znacznie zmienić mój OLA. Oprócz podstawowych zajęć na uczelni teatralnej takich jak taniec, techniki lalkowe czy śpiew, miałam główny przedmiot z jednym pedagogiem. Przygotowywaliśmy spektakl "Kill Bill" w jawańce i na to w trakcie semestru trzeba było poświęcić najwięcej czasu. Najciekawszy natomiast dla mnie był Staging Project, czyli przedmiot obligujący mnie do zrobienia monodramu. Była to dla mnie ciekawa przygoda i nauka nie tylko aktorstwa, ale również reżyserii, produkcji oraz współpracy ze scenografami.

Oprócz tego miałam wyjątkową możliwość brania udziału w zajęciach dla scenografów - Technologia Lalek. Na tych zajęciach udało mi się wyrzeźbić z drewna własną marionetkę.

4. Organizacja miejsca zamieszkania (akademik/pokój/mieszkanie) i realne koszty utrzymania (stołówka, kawiarnie, tanie sklepy, galerie handlowe, godziny otwarcia itp.), transport (publiczny (karty/bilety), taksówki itp.):

Bardzo ciężko jest znaleźć mieszkanie w Bratysławie w normalnej cenie. Mi na szczęście udało się zamieszkać z dwoma innymi dziewczynami z Polski, które również wyjechały na Erasmusa. Bratysławska uczelnia miała kiedyś akademik. Niestety jest on obecnie w remoncie, dlatego nie byli w stanie zapewnić mi zakwaterowania. Słowacja jest dosyć drogim krajem. Drogie zarówno są produkty spożywcze w sklepach jak i posiłki w barach mlecznych i restauracjach.

5. Opis życia studenckiego i kontaktów ze studentami z innych krajów:

Relacje, które nawiązałam podczas mojego pobytu, są dla mnie najbardziej wartościowym elementem mojego wyjazdu. Dzięki temu, że zajęcia miałam w języku słowackim, byłam jedyną studentką aktorstwa na Erasmusie, czas wolny spędzałam w głównej mierze właśnie ze Słowakami, mogłam z bliska przyjrzeć się tamtejszej kulturze i zwyczajom. Z wielkim wzruszeniem wspominam drugi rok Bábkového herectva, z którym miałam większość swoich zajęć. Ci ambitni, utalentowani, wspaniali ludzie sprawili, że czułam się częścią ich roku. Tym trudniejszy był dla mnie wyjazd powrotny. Na szczęście do dziś z kilkoma osobami utrzymujemy kontakt.

6. Atrakcje w okolicy, które warto zobaczyć:

Wokół Bratysławy jest wiele lasów i wzgórz, z których widoki zapierają dech w piersiach. Warto odwiedzić również Bratysławski zamek. Godzinę drogi od Bratysławy znajduje się też Wiedeń. Poza tym doświadczyłam świetnego wydarzenia jakim była Noc Teatrów w Bratysławie, podczas której zobaczyłam wiele ciekawych spektakli w różnych teatrach w mieście.

7. Przydatne informacje/kontakty, które mogą pomóc w zorganizowaniu mobilności:

W trakcie mojego pobytu zmienił się prodziekan do spraw studentów zagranicznych. Obecny pan prodziekan Juraj Bako jest osobą niezwykle pomocną, biegle mówiącym po angielsku i niemiecku. Warto kontaktować się ze wszelkimi pytaniami bezpośrednio z nim. Warto również z większym wyprzedzeniem szukać pokoju. Choć i tak może być to problematyczne gdyż wiele osób nie chce wynajmować mieszkania na tak krótki czas. Na pewno łatwiej znaleźć mieszkanie jeżeli zna się kogoś na miejscu. Więc gdyby była w przyszłości taka potrzeba, to oferuje swoją pomoc i swoje kontakty w tej kwestii.

8. Ogólna ocena wyjazdu i zdobytych doświadczeń (plusy/minusy), w tym rady i sugestie dla osób, które wyjadą w kolejnych latach:

Jestem bardzo wdzięczna za możliwość przeżycia tej wspaniałej przygody. Mimo czasami trudnych warunków rozwinęła mnie artystycznie zwinęła mnie jako człowieka. Poznałam

pięknych ludzi, a takie relacje są bezcenne. Nauczyłam się, że dobry teatr można robić absolutnie w każdych warunkach.